

Krzyże, kapliczki – miejsca pamięci

Na terenie każdej polskiej parafii znajduje się bardzo wiele przydrożnych kapliczek, krzyży i figur. To dziedzictwo świadectw żywej wiary miejscowych przodków. Trzeba się cieszyć, że jest ono tak obfite. To zasługa tych, którzy dzielili się swoim świadectwem wiary budując powyższe miejsca kultu. Jedne z nich są okazałe i dobrze utrzymane, inne niepozorne i jakby zapomniane. Wznoszone przez starszych i młodych, motywowanych szczerą miłością do Pana Boga. Różnie zachowane pod względem kondycji materialnej. Wiele z nich zapomnianych, rozsypujących się, zniszczonych.

Nade wszystko kapliczki, krzyże i figury są świadectwem żywej tradycji, okazywani wdzięczności Bogu i świętym patronom, darem błagalnym w czasach zagrożeń, kiedy indziej aktem dziękczynnym, formą upamiętnienia zasług zmarłych dobroczyńców czy osób najbliższych. Często są wyrazem serca, potrzeby ze strony fundatorów, uświęcenia przestrzeni, codzienności i w obejściu gospodarstw. Fundowane w celach wotywnych zarówno indywidualnych jak i grup społecznych ku czci i w podzięce obrazują dole i niedole ludzkich losów. Ulatuje o nich pamięć, niszczy skażone środowisko i bezmyślność współczesnych. W wielu wioskach naszych parafii otaczane są wciąż żywym kultem, majone na okoliczność świąt kościelnych, a nawet rocznic narodowych. Bywają okazałe i artystycznie interesujące, ale też i skromne z „odpustowym” tandetnym wystrojem zastępującym niegdysiejsze świątki, wyszabrowane przez złodziei.

Liczba kapliczek w polskim, wiejskim krajobrazie znacząco uległa pomnożeniu po uwłaszczeniu chłopów, co w przypadku ziem polskich, w poszczególnych zaborach sprawiło, że chłopci fundowali kapliczki we własnych obejściach, przy drogach wiodących do pól, miejscach upamiętniających historyczne bądź owiane legendą wydarzenia. Na terenie parafii św. Jana Chrzciciela w Skalbmierzu znajdziemy wiele kapliczek przedstawiających św. Jana Nepomucena, szczególnie przy zbiornikach wodnych i św. Floriana – patrona strażaków.

Podczas wakacyjnych wędrówek, zachęcam do poznania i zwiedzenia kapliczek kaplic, krzyży przydrożnych znajdujących się na szlakach Państwa wędrówek. Warto chwilę się zatrzymać i pomedytować na historię i upływem czasu.

Skalbmierz, 7 czerwca 2020 r.

Ks. Marian Fatyga